

Praktyczny wykład Nowego Testamentu

Ewangelia według Łukasza

Część I

Materiały do wykładów (wykład 1.)

Autor: Marek Kaczmarczyk



Spis treści

Metoda	2
Zarys HRB	2
Zarys PS-T	2
Więcej na temat... ..	2
Przykłady różnych kompozycji z Ewangelii Łukasza	3
Przykład 1 - Struktura koncentryczna	3
Przykład 2 - Struktura koncentryczna	3
Przykład 3 - Struktura równoległa	4
Przykład 4 - Struktura równoległa	4
Przykład 5 - Przykład z warstwami w układzie równoległym rozdzielonym.	4
HRB/PS-T - DODATKI.....	6
Nazewnictwo i sposób oznaczania elementów struktury	6
Oznaczenia partii w zależności od poziomu organizacji tekstu	6
Sposób graficznej prezentacji struktur bazowych	6
Oznaczenia elementów struktury koncentrycznej	7
Oznaczenia elementów struktury równoległej i równoległej rozdzielonej	7
Wyróżnione elementy struktur	7
Warstwy struktury	8
Oznaczenia wersetów	8
Wybrane zagadnienia wstępowe	9
Podstawowe pytania dot. Ewangelii Łukasza	9
Kto?	9
Kiedy?	9
Do kogo?	9
W jakich okolicznościach? Z jakiego powodu?	9
Forma przekazu – ewangelia jako gatunek literacki.....	9
Prolog a tekst Ewangelii	9
Poszukiwania struktury kompozycji Ewangelii Łukasza.....	10
Struktura Ewangelii według Łukasza.....	11
Zestawienie podstawowych sygnałów przemawiających za koncentryczną strukturą Ewangelii według Łukasza.....	12
Podstawowe związki w SEKCJACH supersekcji.....	24
SEKCJE F – F1	24
SEKCJE G – G1	24

Metoda

Prezentacja Ewangelii Łukasza będzie prowadzona na podstawie wyników analizy jej treści z perspektywy hebrajskiej retoryki biblijnej (HRB) w podejściu semantyczno-tematycznym (w skrócie PS-T).

Zarys HRB

Z powyższego powodu konieczne jest przynajmniej otarcie się uczestników kursu z kluczowymi ideami HRB i PS-T.

- HRB to określenie dla zwyczaju (konwencji) kompozycji tekstów jaki napotykamy w Biblii.
- HRB to również narzędzie badania tekstów biblijnych, które służy do rekonstrukcji kompozycji poszczególnych tekstów oraz wskazuje reguły czytania specyficznych kompozycji.
- HRB rozpoznała zasadniczo dwie typowe kompozycje: koncentryczną i równoległą.
- HRB docenia tekst księgi, jako świadomie skomponowaną całość (ufa autorowi).
- HRB traktuje teksty jako wypowiedzi retoryczne, tj. przekonujące do określonych treści i/lub postaw (w przeciwieństwie do samego opisu, prezentacji czegoś).

Zarys PS-T

Podejście semantyczno-tematyczne to autorski, szczególnie określony sposób podejścia do tekstów Biblii i pracy nad nimi, który mieści się w ramach szerszej określonego obszaru HRB.

Mówiąc bardzo skrótowo, PS-T ma zdecydowanie bardziej „wyostrzone krawędzie” jeśli chodzi o oczekiwania względem tekstów biblijnych. Ufa autorom tekstów znacznie bardziej niż czynią to inni autorzy. Znacznie bardziej wierzy w intencjonalną kompozycję tekstów Biblii. Spodziewa się wręcz całościowej hierarchicznej struktury o charakterze paralelnym.

- PS-T podobnie jak HRB zakłada retoryczny charakter tekstów biblijnych.
- PS-T wskazuje jako podstawowy klucz delimitacji tekstów wymiar znaczeniowy.
- PS-T posługuje się skończonym i bardzo krótkim zestawem struktur bazowych.
- PS-T wskazuje konkretne reguły czytania odpowiednich struktur, w celu określenia ich wymowy (np. każda z kompozycji posiada stały punkt akcentowany, tj. miejsce do którego zmierza dana wypowiedź, co do jej najistotniejszej treści).
- PS-T proponuje określoną procedurę pracy z tekstem oraz narzędzia uzupełniające ten proces.

Więcej na temat...

Więcej na temat HRB i PS-T zawiera cykl kursów HRB 1-4 dostępny w systemie szkoły „Berea”.

Notatki

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Przykłady różnych kompozycji z Ewangelii Łukasza

Przykład 1 - Struktura koncentryczna

Łk 1,67-80

- A** (67) A Zachariasza, ojca jego, napełnił Duch Święty, więc prorokował tymi słowami:
- B** (68) Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia,
 - C** (69) i wzbudził nam mocarnego Zbawiciela w domu Dawida, sługi swego,
 - D** (70) jak od wieków zapowiedział przez usta świętych proroków swoich,
 - E** (71) wybawienie od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą,
 - F** (72a) litując się nad ojcami naszymi,
 - G** (72b) pomny na święte przymierze swoje (73a) i na przysięgę,
 - F1** (73b) którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu,
 - E1** (73c) że pozwoli nam, (74) wybawionym z ręki wrogów bez bojaźni służyć mu (75) w świątobliwości i sprawiedliwości przed nim po wszystkie dni nasze.
 - D1** (76) A ty, dziecie, prorokiem Najwyższego nazwane będziesz, bo poprzedzać będziesz Pana, aby przygotować drogi jego,
 - C1** (77) aby dać ludowi jego poznanie zbawienia przez odpuszczenie grzechów ich,
 - B1** (78) przez wielkie zmiłowanie Boga naszego, dzięki któremu nawiedzi nas światłość z wysokości, (79) by objawić się tym, którzy są w ciemności i siedzą w mrokach śmierci, aby skierować nogi nasze na drogę pokoju.
- A1** (80) A dziecieństwo rosnąć i wzmacniać się na duchu, przebywając na pustkowiu, aż do dnia wystąpienia przed Izraelem.

Związki:

- A-A1** – motyw: osoba pod wpływem Ducha (sfera ducha), Jego siły, dodatkowo istnieje pewna łączność pomiędzy prorokiem i przebywaniem na pustkowiu.
- B-B1** – motyw: nawiedzenia przez Boga Izraela, motyw ratunku sprowadzonego przez Boga, miłosierdzie Boga i pomoc potrzebującym.
- C-C1** – motyw Zbawiciela i zbawienia, siła Zbawiciela koresponduje z uwolnieniem (odpuszczeniem).
- D-D1** – motywy prorocki: wcześniejsi prorocy a zapowiedź Jana jako proroku; motyw poprzedzania: słowa proroków od wieków – Jan poprzedzi Pana.
- E-E1** – motyw wyzwolenia Izraela od wrogów; uwolnienie od wrogów ku życiu w pobożności i w pokoju.
- F-F1** – motyw wierności i zobowiązania się Boga przed ojcami Izraela; wierność ze względu na ojców / Abrahama.
- G** – Bóg [dokona wyzwolenia, gdyż] zważa na przymierze z Izraelem (w kontekście: właśnie spełnia obietnicę zesłania Zbawiciela).

AKCENT pada na element E – Bóg wiernie spełnia swoją obietnicę Zbawiciela z powodu obietnic i przymierza. Jego zapowiedzi okazały się pewne. Bóg okazał się niezawodny i miłosierny.

Przykład 2 - Struktura koncentryczna

Łk 4,31-37

- A** (31) I zstąpił do Kafarnaum, miasta galilejskiego. I nauczał ich w sabaty.
- B** (32) I zdumiewali się nad nauką jego, ponieważ przemawiał z mocą.
 - C** (33a) A w synagodze był człowiek, opętany przez ducha nieczystego,
 - D** (33b) który zawołał głośno: (34a) Ach, cóż mamy z tobą, Jezusie Nazareński? Przyszedłeś nas zgubić?
 - E** (34b) Wiem, kim Ty jesteś, Święty Boży.
 - D1** (35a) A Jezus zgromił go, mówiąc: Zamilknij i wyjdź z niego!
 - C1** (35b) A demon rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządziwszy mu żadnej szkody.
 - B1** (36) I zdumienie ogarnęło wszystkich, i mówili między sobą: Cóż to za mowa, że mając władzę i moc nakazuje duchom nieczystym, a wychodzą?
- A1** (37) I rozchodziła się wieść o nim po wszystkich miejscowościach okolicznej krainy.

Związki:

- A-A1** – ogólna klamra z podkreśleniem lokalizacji działań Jezusa.
- B-B1** – motyw: zdumienie odbiorców; władza Jezusa przejawia się w rozkazach wydawanych demonom.
- C-C1** – motyw opanowania człowieka przez demona; informacja - demonstracja.
- D-D1** – motyw zbawiennego i zwycięskiego działania Jezusa.
- E** – publiczne ujawnienie tożsamości Jezusa.

AKCENT pada na element E – tożsamość i autorytet Jezusa zostają publicznie ujawnione przez siły demoniczne.

Przykład 3 - Struktura równoległa

Łk 6,32-34

a1 (32a) A jeśli miłujecie tych, którzy was miłują,

b1 (32b) na jaką wdzięczność zasługujecie?

c1 (32c) Wszak i grzesznicy miłują tych, którzy ich miłują.

a2 (33a) Jeśli bowiem dobrze czynicie tym, którzy wam dobrze czynią,

b2 (33b) na jaką wdzięczność zasługujecie?

c2 (33c) Wszak i grzesznicy to samo czynią.

a3 (34a) A jeśli pożyczacie tym, od których spodziewacie się zwrotu,

b3 (34) na jaką wdzięczność zasługujecie?

c3 (34c) I grzesznicy pożyczają grzesznikom, aby to samo odebrać z powrotem.

Związki:

a1-a2-a3 – określone działanie wykonywane w stosunku do osób, od których spodziewamy się czegoś podobnego w stosunku do siebie samych.

b1-b2-b3 – pytanie retoryczne (postawa taka nie zasługuje na specjalną wdzięczność).

c1-c2-c3 – zachowanie takie charakteryzuje również grzeszników (w stosowaniu zasady odplaty nie różnicie się od grzeszników).

AKCENT pada na elementy **c1,c2,c3** – zachowując się w granicach zasady wzajemności nie różnicie się od grzeszników i na nic specjalnego nie zasługujecie.

Przykład 4 - Struktura równoległa

Łk 7,29-30

A1 (29a) A cały lud, który to usłyszał, i celnicy

B1 (29b) wielbili sprawiedliwego Boga

C1 (29c) za to, że byli ochrzczeni chrztem Jana;

A2 (30a) natomiast faryzeusze i uczeni w zakonie

B2 (30b) wzgardzili postanowieniem Bożym o nich samych,

C2 (30c) bo nie dali się przez niego ochrzcić.

Związki:

A1-A2 – wskazanie określonej grupy osób

B1-B2 – pokazanie postawy danej grupy osób względem tego co robi Bóg

C1-C2 – stosunek do chrztu Jana jako potwierdzenie stosunku do wyroku Boga.

AKCENT pada na elementy **C1** i **C2** jednak większy nacisk (**ZAWSZE**) pada na element w ostatnim szeregu, czyli na **C2** – aktualni liderzy odrzucili Boży wyrok wzywający wszystkich do uznania się za grzesznych i potrzebujących oczyszczenia przez chrzest pokuty i poddania się Bogu.

Przykład 5 - Przykład z warstwami w układzie równoległym rozdzielonym.

Łk 21,1-4

A a1 (1) A podniósłszy oczy, ujrzał bogaczy, wrzucających swe dary do skarbnicy.

b1 (2) Ujrzał też pewną ubogą wdowę, wrzucającą tam dwa grosze,

B (3) i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, iż ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy.

A1 a2 (4a) Albowiem oni wszyscy dorzucili do darów z tego, co im zbywa,

b2 (4a) ona zaś złożyła z niedostatku swojego wszystko, co miała na swe utrzymanie.

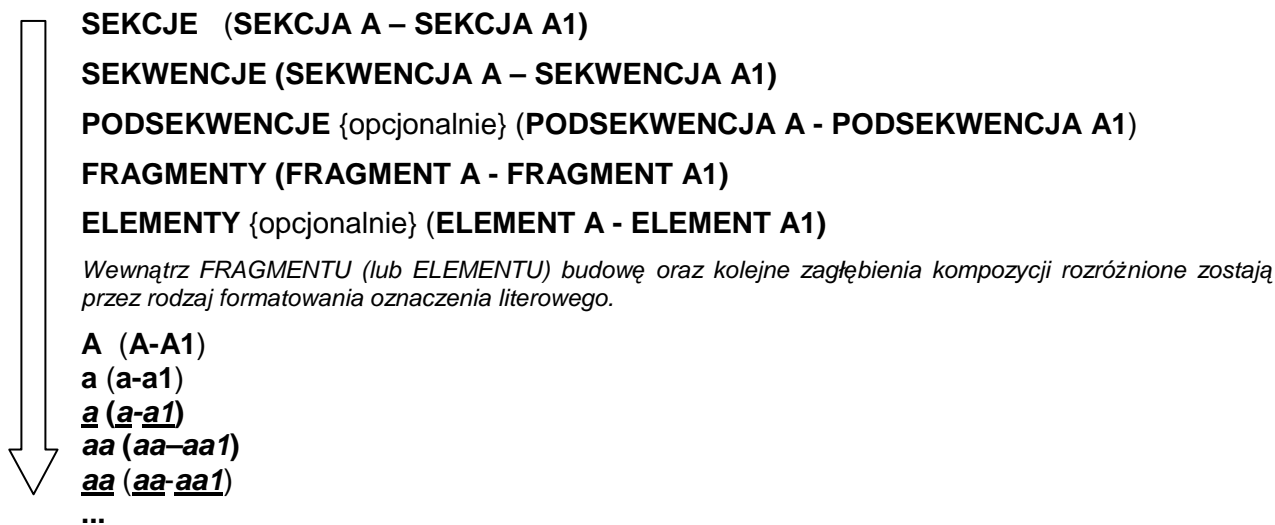
HRB/PS-T - DODATKI

Nazewnictwo i sposób oznaczania elementów struktury

Oznaczenia partii w zależności od poziomu organizacji tekstu

Każda rozbudowana wypowiedź jest jakoś podzielona na mniejsze części składowe. Książki na przykład składają się z części, z rozdziałów, czasem z podrozdziałów i z ustępów. Taki podział nie wydawał mi się najbardziej adekwatny do tekstów o paralelnym charakterze, dlatego w PS-T wprowadziłem inny sposób podziału tekstu. Ilustruje to poniższy szereg. Jego porządek oddaje kolejność oznaczeń począwszy od głównych części podziału tekstu do jego części najmniejszych (zależnie od tego do jakiego momentu analizę doprowadzono).

KSIĘGA:



Wszystkie nazwy podawane będą wielkimi literami. Natomiast oznaczenia literowe – zgodnie z podanym szeregiem, odpowiednio do stopnia zagłębienia struktury. Nazwy i kody wyróżniane będą dodatkowo w tekście przez zapisanie ich czcionką wytłuszczoną. Kolejne elementy na tym samym poziomie struktury będą oznaczane kolejnymi literami alfabetu (np. na poziomie sekcji: **SEKCJA A**, **SEKCJA B**, **SEKCJA C** itd.).

Zaznaczmy, że określenia takie jak „fragment” oraz „element” będą pojawiać się często w trakcie omawiania tekstu, ale nie będą w każdym przypadku odnosić się do formalnie oznaczonego tekstu jako **FRAGMENTU** lub **ELEMENTU**.

Sposób graficznej prezentacji struktur bazowych

Struktura koncentryczna (ostra)	Struktura koncentryczna (płaska)	Struktura równoległa	Struktura równoległa rozdzielona warstwy
<p>A</p> <p>B</p> <p>C</p> <p>A1</p> <p>B1</p>	<p>A</p> <p>B</p> <p>C</p> <p>C1</p> <p>A1</p> <p>B1</p>	<p>A1</p> <p>B1</p> <p>C1</p> <p>A2</p> <p>B2</p> <p>C2</p>	<p>A1</p> <p>B1</p> <p>C1</p> <p>Tekst rozdzielający</p> <p>A2</p> <p>B2</p> <p>C2</p>

Oznaczenia elementów struktury koncentrycznej

W przypadku struktury koncentrycznej elementy paralelne będziemy oznaczać zgodnie z poniższym schematem¹.

Element podstawowy	Element paralelny
<p style="text-align: center;">SEKCJA A SEKWENCJA A FRAGMENT A</p> <p style="text-align: center;">A a <u>a</u> aa <u>aa</u> :</p>	<p style="text-align: center;">SEKCJA A1 SEKWENCJA A1 FRAGMENT A1</p> <p style="text-align: center;">A1 a1 <u>a1</u> aa1 <u>aa1</u> :</p>

Jak widać z zestawienia, podstawowym wyróżnikiem przynależności do struktury koncentrycznej jest fakt, że element podstawowy nie zawiera w kodzie żadnej cyfry.

Oznaczenia elementów struktury równoległej i równoległej rozdzielonej

W odniesieniu do struktury równoległej i równoległej rozdzielonej elementy paralelne będziemy oznaczać zgodnie z poniższym schematem:

Element podstawowy	Element paralelny (1)	Element paralelny (2)	itd. ...
<p style="text-align: center;">SEKCJA A1 SEKWENCJA A1 FRAGMENT A1</p> <p style="text-align: center;">A1 a1 <u>a1</u> aa1 <u>aa1</u> :</p>	<p style="text-align: center;">SEKCJA A2 SEKWENCJA A2 FRAGMENT A2</p> <p style="text-align: center;">A2 a2 <u>a2</u> aa2 <u>aa2</u> :</p>	<p style="text-align: center;">SEKCJA A3 SEKWENCJA A3 FRAGMENT A3</p> <p style="text-align: center;">A3 a3 <u>a3</u> aa3 <u>aa3</u> :</p>	<p style="text-align: center;">.. :</p>

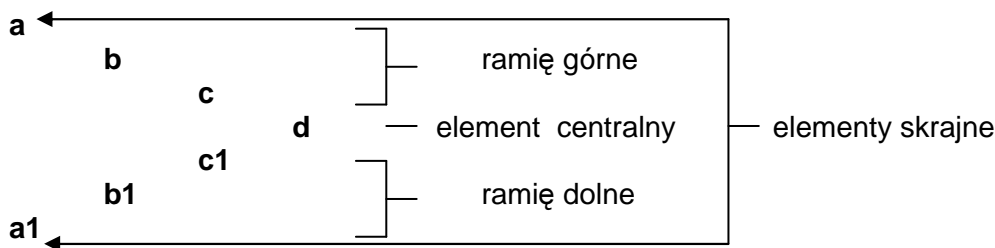
Podstawowym sygnałem, że element tekstu należy do struktury równoległej jest rozpoczęcie oznaczania danej struktury od cyfry 1 oraz pojawienie się gdziekolwiek w kodzie cyfry większej niż 1.

Wyróżnione elementy struktur

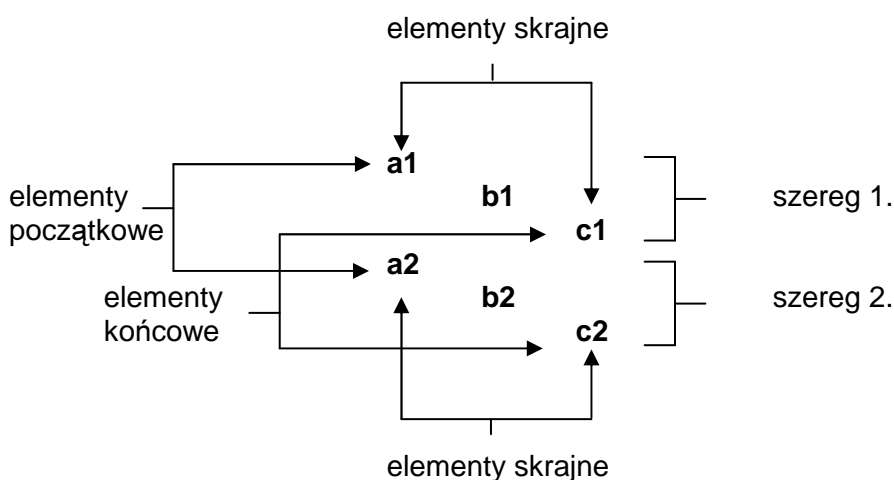
Choć niniejszy kurs nie powinien zamieniać się w kurs HRB, to jednak z powodu przyjętej określonej podstawy do prezentacji Ewangelii Łukasza nie da się zapobiec sytuacji, w której prowadzący nie użyje (choćby z rozpędu) jakiegoś określenia technicznego. Przede wszystkim są one użyteczne, gdy potrzeba odnieść się do szczególnej grupy elementów danej struktury. Z tego powodu poniżej zostaną zamieszczone schematy z zaznaczeniem kilku pomocnych określeń związanych z poszczególnymi rodzajami kompozycji.

¹ W tabelach pomijamy elementy opcjonalne.

Wyróżnione elementy w strukturze koncentrycznej

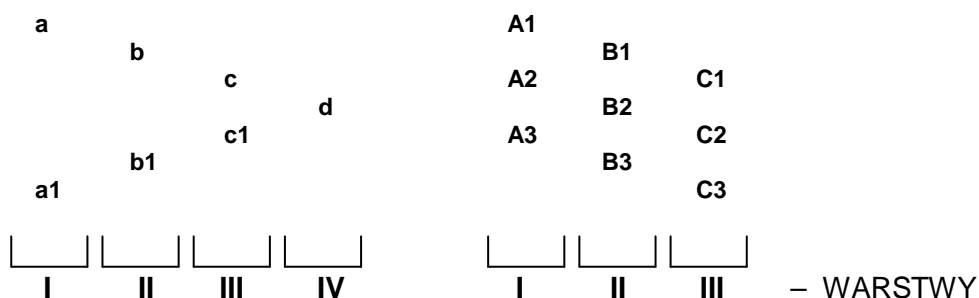


Wyróżnione elementy w strukturze równoległej



Warstwy struktury

Omawiając Ewangelię Łukasza poprzez jej strukturę użyteczne będzie również skorzystanie z jeszcze jednego pojęcia PS-T, tj. warstwy. Będzie ono użyteczne do śledzenia i prezentacji porządku argumentacji w płaszczyźnie horyzontalnej danej struktury. Przez warstwę będziemy rozumieć zbiór elementów paralelnych względem siebie w danej strukturze. Zilustrują to poniższe schematy. Warstwy będziemy oznaczać cyframi rzymskimi.



Oznaczenia wersetów

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Niezależnie od oznaczeń struktury i nazw jednostek tekstu, zachowana zostanie numeracja wersetów (podawane będą w nawiasach okrągłych). Wersety, które w trakcie analizy zostały rozbite pomiędzy kilka elementów (lub stały się częściami sąsiadujących jednostek tekstu), będą dodatkowo oznaczane kolejnymi literami alfabetu, umieszczonymi w nawiasie wraz z numerem wersetu. Jeśli więc werset numer (5) został rozbit na trzy części, to każda z jego części w kolejnych elementach będzie zapisana będzie jako (5a), (5b) i (5c). Patrz przykłady struktur: Przykład 4 – Łk 7,29-30.

Wybrane zagadnienia wstępowe

Podstawowe pytania dot. Ewangelii Łukasza

Kto?

Sam tekst nie ujawnia swojego autora. Jednak w przypadku Ewangelii według Łukasza świadectwa tradycji (Ireneusz, Euzebiusz) są zgodne i wskazują, że autorem był Łukasz, który pochodził ze zboru w Antiochii Syryjskiej. Na podstawie świadectw z listów Pawła oraz księgi Dziejów Apostolskich dowiadujemy się, że Łukasz miał długotrwały kontakt z Pawłem (Kol 4,14; Flm 23-24; 2Tym 4,10-12). Ponadto Dzieje Apostolskie w kilku miejscach sugerują, że Łukasz przez pewien czas towarzyszył apostołowi Pawłowi w jego podróżach (Dz Ap 21,1nn; 27,1nn).

Kiedy?

Najczęściej napotkać można datowania w przedziale 60-80 r. po Chr. Nie mamy jednak niczego pewnego w tej kwestii.

Do kogo?

Brak danych. Pozostaje nam sam tekst.

W jakich okolicznościach? Z jakiego powodu?

Brak danych. Ponownie pozostaje nam sam tekst.

Forma przekazu – ewangelia jako gatunek literacki

Określenie tego, jakim gatunkiem jest ewangelia, to istotna rzecz. Wynika to z faktu, że każdy gatunek wypowiedzi skojarzony jest ze swoistymi środkami wyrazu. Rozumienie konwencji danego gatunku, co się w nim mieści, a co raczej nie, umożliwi trafniejszą interpretację tekstu.

Ponieważ na nasz obraz Ewangelii Łukasza wpływać będą przedstawione dalej rozważania i obserwacje, dlatego do kwestii ewangelii jako formy wypowiedzi powrócimy po omówieniu kompozycji Ewangelii Łukasza.

Prolog a tekst Ewangelii

W sytuacji braku wiarygodnych danych co do tego, komu dokładnie dedykował Łukasz swoją Ewangelię i w jakich okolicznościach, na pierwsze miejsce wysuwa się prolog, jako główne źródło danych o motywacjach i celach autora.

Łk 1,1-4 (BW)

- (1) Skoro już wielu podjęło się sporządzenia opisu wydarzeń, które wśród nas się dokonały,
- (2) jak nam to przekazali naoczni od samego początku świadkowie i słudzy Słowa,
- (3) postanowiłem i ja, który wszystko od początku przebadam, dokładnie kolejno ci to opisać, dostojny Teofilu,
- (4) abyś upewnił się o prawdziwości nauki, jaką odebrałeś.

Ze względu na wagę prologu, warto przyrzeć mu się bliżej.

Interlinia

A1 (1a) Skoro już liczni usiłovali uporządkować opowiadanie

B1(1b) o dopełnionych wśród nas sprawach,

C1 (2a) jako przekazali nam (ci_którzy) od początku świadkami_naocznymi

D1 (2b) i sługami (stali_się) słowa,

A2 (3a) wydało się i mi,

B2 (3b) przeszedłszy od początku wszystkie,

C2 (3c) starannie po kolei ci napisać, (wielmożny) Teofilu,

D2 (4) abyś poznał (tych)_o (których) zostałeś_pouczony, słów niezawodności.

Związki:

A1-A2 – motywy powzięcia zamysłu stworzenia zapisu

B1-B2 – odniesienie się do rzeczy, które się wydarzyły – Łukasz przebadał je wszystkie

C1-C2 – idea przekazania innym wieści; wcześniej uczynili to świadkowie naoczni – teraz czyni to Łukasz

D1-D2 – podkreślenie roli jaką przyjęli w stosunku do Słowa pierwsi świadkowie – Łukasz czyni to z podobnej motywacji

Struktura Ewangelii według Łukasza

[1,1-4] **PROLOG**. Cel dzieła: utwierdzenie Teofila o prawdziwości odebranej przez niego nauki (określenie: adresata, źródeł, motywacji i metody).

[1,5-80] **SEKCJA A** - Zapowiedź przyjścia Chrystusa. Świadczenia wypełnienia obietnic Bożych. Obietnica Boża spełnia się poprzez wiernych, którzy zaufali pismom.

[2,1-40] **SEKCJA B** – Narodziny Chrystusa – świadectwa. Jezus poświęcony Ojcu jako Syn Pierworodny.

[2,41-3,38] **SEKCJA C** – Sąd proroka nad pokoleniem. Wezwanie do pokuty przed objawieniem się Syna Bożego.

[4,1-15] **SEKCJA D** - Pierwszy przystęp Szatana - kuszenie Jezusa. Oferta: bezpieczeństwo/zabezpieczenie, autorytet ukierunkowany na służbę dla siebie, władza w świecie poprzez poddanie Szatanowi. Jezus odrzuca zysk TU i TERAZ na rzecz służby innym i zysk ostateczny.

[4,16-30] **SEKCJA E** – Jezus - Prorok odrzucony w Nazarecie przez najbliższych.

[4,31-8,56] **SEKCJA F** – Pierwsza lekcja przeciw obłudzie. Ekspozycja Chrystusa i konfrontacja z pokoleniem (lud jest podzielony na uznających misje Jana Chrzciciela i Jezusa i ich przeciwników).

[9,1-10,20] **SEKCJA G** – Pierwsze wezwanie do uczniostwa w kontekście ujawnienia tożsamości Jezusa, kosztów i zagrożeń (wewnętrzny i zewnętrzny wymiar walki). Jezus i jego uczniowie; włączenie w służbę zwiastowania Królestwa Bożego.

[10,21-13,21] **SEKCJA F1** – Druga lekcja przeciw obłudzie. Konfrontacja z pokoleniem, które nie jest już zdolne do uczciwej odpowiedzi na dzieła i słowa Jezusa. Zapowiedź ostrego konfliktu pomiędzy uczniami Jezusa, a przedstawicielami przewrotnego pokolenia.

[13,22-19,28] **SEKCJA G1** – Drugie wezwanie do uczniostwa. Droga ucznia Jezusa to skoncentrowanie na Królestwie Bożym, wytrwałej służbie i poświęceniu w obliczu własnych słabości i sprzeciwu otoczenia.

[19,29-21,36] **SEKCJA E1** – Odrzucenie Jezusa w Jerozolimie przez liderów, najbliższych według ich kwalifikacji i roli duchowego przewodnictwa w społeczności. Konflikt Jezusa – Król - Prorok Izraela a przywódcy ludu w Jerozolimie.

[21,37-22,65] **SEKCJA D1** – Drugi przystęp Szatana; oferta: strach, cierpienie, odstąpienie od misji (ponadto: zdrada Judasza i zaparcie się Piotra). Jezus przekazuje uczniom Królestwo oraz nadaje nowe znaczenie paszce. Pomimo nadchodzącej zdrady i śmierci udziela wskazówek apostołom wskazówek, co do ich służby.

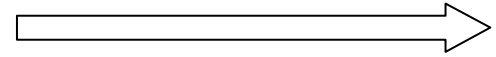
[22,66-23,25] **SEKCJA C1** – Sąd pokolenia nad Synem Bożym i Prorokiem.

[23,26-56] **SEKCJA B1** – Jezus powierza się Ojcu. Ukrzyżowanie i śmierć Jezusa – świadectwa sprawiedliwości Jezusa.

[24,1-53] **SEKCJA A1** - Zmartwychwstanie Jezusa – wypełnienie pism i proroków; wezwanie do zachowania świadectwa oraz powierzenie misji.

Centralna
SUPERSEKCJA

SEKCJA A - Łk 1,5-80



(5) Za dni Heroda, króla judzkiego, żył pewien kapłan imieniem Zachariasz, ze zmiany kapłańskiej Abiasza. Miał on za żonę jedną z córek Aarona, a na imię jej było Elżbieta. (6) Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga, postępując nienagannie według wszystkich przykazań i ustaw Pańskich. (7) Lecz nie mieli potomstwa, ponieważ Elżbieta była niepłodna, a oboje byli już w podeszłym wieku. (8) I stało się, gdy sprawował służbę kapłańską przed Bogiem w kolejności przypadającej nań zmiany, (9) że według zwyczaju urzędu kapłańskiego na niego padł los, by wejść do świątyni Pańskiej i złożyć ofiarę z kadzidła, (10) cała zaś rzesza ludu modliła się na dworze w godzinie tej ofiary. (11) **Wtem ukazał się mu anioł Pański, stojący po prawej stronie ołtarza kadzidlanego.** (12) I zatrwożył się Zachariasz na jego widok, i lęk go ogarnął. (13) **Anioł zaś rzekł do niego: Nie bój się, Zachariaszu, bo wysłuchana została modlitwa twoja, i żona twoja, Elżbieta, urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan.** (14) **I będziesz miał radość i wesele, i wielu z jego narodzenia radować się będzie.** (15) **Będzie bowiem wielki przed Panem; i wina, i napoju mocnego pić nie będzie, a będzie napełniony Duchem Świętym już w łonie matki swojej.** (16) **Wielu też spośród synów izraelskich nawróci do Pana, Boga ich.** (17) **On to pójdzie przed nim w duchu i mocy Eliaszowej, by zwrócić serca ojców ku dzieciom, a nieposłusznych ku rozwadze sprawiedliwych, przygotowując Panu lud prawy.** (18) **Wtedy rzekł Zachariasz do anioła: Po czym to poznam? Jestem bowiem stary i żona moja w podeszłym wieku.** (19) **A odpowiadając anioł rzekł do niego: Jam jest Gabriel, stojący przed Bogiem, i zostałem wysłany, by do ciebie przemówić i zwiastować ci tę dobrą nowinę.** (20) **Otóż zaniemówisz i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, kiedy się to stanie, bo nie uwierzyłeś słowom moim, które się wypełnią w swoim czasie.** (21) **A lud oczekiwał Zachariasza, i dziwili się, że tak długo przebywa w świątyni.** (22) **A kiedy wyszedł, nie mógł mówić do nich, i poznali, że miał widzenie w świątyni; dawał im też znaki i pozostał niemym.** (23) **A gdy minęły dni jego służby, odszedł do domu swego.** (24) **A po tych dniach Elżbieta, żona jego, poczęła i ukrywała się przez pięć miesięcy, mówiąc: (25) Tak mi uczynił Pan w dniach, kiedy wejrzał na mnie, by zdjąć ze mnie hańbę wśród ludzi.** (26) **A w szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, (27) do panny poślubionej mężowi, któremu było na imię Józef, z domu Dawidowego, a pannie było na imię Maria.** (28) **I wszedłszy do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona, łaską obdarzona, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami.** (29) **Ale ona zatrwożyła się tym słowem i rozważała, co by mogło znaczyć to pozdrowienie.** (30) **I rzekł jej anioł: Nie bój się, Mario, znalazłaś bowiem łaskę u Boga.** (31) **I oto poczniesz w łonie, i urodzisz syna, i nadasz mu imię Jezus.** (32) **Ten będzie wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida.** (33) **I będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a jego królestwu nie będzie końca.** (34) **A Maria rzekła do anioła: Jak się to stanie, skoro nie znam męża?** (35) **I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacieni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym.** (36) **I oto Elżbieta, krewna twoja, którą nazywają niepłodną, także poczęła syna w starości swojej, a jest już w szóstym miesiącu.** (37) **Bo u Boga żadna rzecz nie jest niemożliwa.** (38) **I rzekła Maria: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. I anioł odszedł od niej.** (39)

A Maria wybrała się w onych dniach w drogę i udała się śpiesznie do górskiej krainy, do miasta judzkiego, (40) i weszła do domu Zachariasza, i pozdrowiła Elżbietę. (41) **A gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Marii, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, i Elżbieta napełniona została Duchem Świętym,** (42) **i zawołała donośnym głosem i rzekła: Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota twego.** (43) **A skądże mi to, że matka mojego Pana przyszła do mnie?** (44) **Bo oto, gdy dotarł do uszu moich głos pozdrowienia twego, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie.** (45) **I błogosławiona, która uwierzyła, że nastąpi wypełnienie słów, które Pan do niej wypowiedział.** (46) **I rzekła Maria: Wielbi dusza moja Pana,** (47) **i rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim,** (48) **Bo wejrzał na uniżoność służebnicy swojej. Oto bowiem odtąd błogosławioną zwać mnie będą wszystkie pokolenia.** (49) **Bo wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, i święte jest imię jego.** (50) **A miłosierdzie jego z pokolenia w pokolenie nad tymi, którzy się go boją.** (51) **Okazał moc ramieniem swoim, rozproszył pysznych z zamysłów ich serc,** (52) **strącił władców z tronów, a wywyższył poniżonych,** (53) **łaknących nasycił dobrami, a bogaczy odprawił z niczym.** (54) **Ujął się za Izraelem, sługą swoim, pomny na miłosierdzie,** (55) **jak powiedział do ojców naszych, do Abrahama i potomstwa jego na wieki.** (56) **Pozostała tedy Maria u niej około trzech miesięcy, po czym powróciła do domu swego.** (57) **A gdy dla Elżbiety nastął czas rozwiązania, urodziła syna.** (58) **I usłyszeli sąsiedzi i krewni jej, że Pan okazał jej wielkie miłosierdzie, i cieszyli się razem z nią.** (59) **A dnia ósmego zeszli się, aby obrzezać dziecie, i chcieli mu nadać imię ojca jego Zachariasza.** (60) **Na to odezwała się matka jego i rzekła: Nie tak, lecz nazwany będzie Jan.** (61) **I rzekli do niej: Nie ma nikogo w rodzinie twojej, który by miał to imię.** (62) **Więc skinęli na ojca jego, jak je chce nazwać.** (63) **A on poprosił o tabliczkę i napisał: Jan jest imię jego. I wszyscy się zdziwili.** (64) **Zaraz też otworzyły się usta jego i jego język, i począł mówić, chwając Boga.** (65) **I padł lęk na wszystkich ich sąsiadów, a po całej górskiej krainie judzkiej opowiadano o wszystkich tych wydarzeniach.** (66) **Wszyscy zaś, którzy o tym słyszeli, wzięli to do serca swego i mówili: Kimże będzie to dziecie? Ręka Pańska bowiem była z nim.** (67) **A Zachariasza, ojca jego, napełnił Duch Święty, więc prorokował tymi słowami: (68) Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia,** (69) **i wzbudził nam mocarnego Zbawiciela w domu Dawida, sługi swego,** (70) **jak od wieków zapowiedział przez usta świętych proroków swoich,** (71) **wybawienie od wrogów naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą,** (72) **litując się nad ojcami naszymi, pomny na święte przymierze swoje** (73) **i na przysięgę, którą złożył Abrahamowi, ojcu naszemu, że pozwoli nam,** (74) **wybawionym z ręki wrogów bez bojaźni służyć mu** (75) **w świątobliwości i sprawiedliwości przed nim po wszystkie dni nasze.** (76) **A ty, dziecie, prorokiem Najwyższego nazwane będziesz, bo poprzedzać będziesz Pana, aby przygotować drogi jego,** (77) **aby dać ludowi jego poznanie zbawienia przez odpuszczenie grzechów ich,** (78) **przez wielkie zmiłowanie Boga naszego, dzięki któremu nawiedzi nas światłość z wysokości,** (79) **by objawić się tym, którzy są w ciemności i siedzą w mrokach śmierci, aby skierować nogi nasze na drogę pokoju.** (80) **A dziecie rosło i wzmacniało się na duchu, przebywając na pustkowiu, aż do dnia wystąpienia przed Izraelem.**



SEKCJA A1 - Łk 24,1-53

(1) A pierwszego dnia tygodnia, wczesnym rankiem, przyszły do grobu, niosąc wonności, które przygotowały. (2) I zastały kamień odwalony od grobowca. (3) A wszedłszy do środka, nie znalazły ciała Pana Jezusa. (4) Gdy były z tego powodu zakłopotane, stało się, że oto dwaj mężowie przystąpili do nich w lśniących szatach. (5) A gdy się zatrwożyły i schyliły twarze ku ziemi, oni rzekli do nich: Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? (6) Nie ma go tu, ale wstał z martwych. Wspomnijcie, jak mówił wam, będąc jeszcze w Galilei, (7) że Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzesznych ludzi i musi być ukrzyżowany, a dnia trzeciego powstać. (8) I wspomniały na jego słowa. (9) I zawróciwszy od grobowca, doniosły o tym jedenastu i wszystkim pozostałym. (10) A były to Maria Magdalena i Joanna, i Maria, matka Jakuba, i inne z nimi, które opowiedziały to apostołom. (11) Lecz słowa te wydały im się niczym baśnią, i nie dawali im wiary. (12) Piotr zaś, wstawszy, pobiegł do grobu i nachyliwszy się, ujrzał jedynie leżące prześcieradła, i odszedł do siebie, dziwiąc się temu, co się stało. (13) I oto tego samego dnia dwaj z nich szli do miasteczka zwanego Emaus, które było oddalone o sześćdziesiąt stadiów od Jeruzolimy.

(14) I rozmawiali z sobą o tych wszystkich wydarzeniach. (15) A gdy tak rozmawiali i nawzajem się pytali, sam Jezus, przybliżywszy się, szedł z nimi. (16) Lecz oczy ich były zasłonięte, tak że go poznać nie mogli. (17) I rzekł do nich: Cóż to za rozmowy, idąc, prowadzicie z sobą? I przystanęli przygnębieni. (18) A odpowiadając jeden, imieniem Kleopas, rzekł do niego: Czyś Ty jedyny pątnik w Jeruzolimie, który nie wie, co się w niej w tych dniach stało? (19) Rzekł im: Co? Oni zaś odpowiedzieli mu: Z Jezusem Nazareńskim, który był mężem, prorokiem mocarnym w czynie i w słowie przed Bogiem i wszystkim ludem, (20) jak arcykapłani i zwierzchnicy nasi wydali na niego wyrok śmierci i ukrzyżowali go. (21) A myśmy się spodziewali, że On odkupi Izraela, lecz po tym wszystkim już dziś trzeci dzień, jak się to stało. (22) Lecz i niektóre nasze niewiasty, które były wczesnym rankiem u grobu, wprawiły nas w zdumienie, (23) bo nie znalazłszy jego ciała, przyszły mówiąc, że miały widzenie aniołów, powiadających, iż On żyje. (24) Toteż niektórzy z tych, którzy byli z nami, poszli do grobu i zastali to tak, jak mówią niewiasty, lecz jego nie widzieli. (25) A On rzekł do nich: O głupi i gnuśnego serca, by uwierzyć we wszystko, co powiedzieli prorocy.

(26) Czyż Chrystus nie musiał tego wycierpieć, by wejść do swojej chwały? (27) I począwszy od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co o nim było napisane we wszystkich Pismach. (28) I zbliżyli się do miasteczka, do którego zdążyli, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. (29) I przymusili go, by został, mówiąc: Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. I wstąpił, by zostać z nimi. (30) A gdy zasiadł z nimi przy stole, wzięwszy chleb, pobłogosławił i rozłamał, podawał im. (31) Wtedy otworzyły się ich oczy i poznali go. Lecz On znikł sprzed ich oczu. (32) I rzekli do siebie: Czyż serce nasze nie pałało w nas, gdy mówił do nas w drodze i Pisma przed nami otwierał? (33) I wstawszy tejże godziny, powrócili do Jeruzolimy i znaleźli zgromadzonych jedenastu i tych, którzy z nimi byli, (34) mówiących; Wstał Pan prawdziwie i ukazał się Szymonowi. (35) A oni też opowiedzieli o tym, co zaszło w drodze i jak go poznali po łamaniu chleba. (36) A gdy to mówili, On sam stanął wśród nich i rzekł im: Pokój wam! (37) Wtedy zatrwożyli się i pełni lęku mniemali, że widzą ducha. (38) Lecz On rzekł im: Czemu jesteście zatrwożeni i czemu wątpliwości budzą się w waszych sercach?

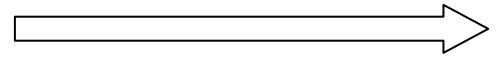
(39) Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie mnie i patrzcie: Wszak duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam. (40) A gdy to powiedział, pokazał im ręce i nogi. (41) Lecz gdy oni jeszcze nie wierzyli z radości i dziwili się, rzekł im: Macie tu co do jedzenia? (42) A oni podali mu kawałek ryby pieczonej i plaster miodu. (43) A On wziął i jadł przy nich. (44) Potem rzekł do nich: To są moje słowa, które mówiłem do was, będąc jeszcze z wami, że się musi spełnić wszystko, co jest napisane o mnie w zakonie Mojżesza i u proroków, i w Psalmach. (45) Wtedy otworzył im umysły, aby mogli zrozumieć Pisma. (46) I rzekł im: Jest napisane, że Chrystus miał cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać (47) i że, począwszy od Jeruzolimy, w imię jego ma być głoszone wszystkim narodom upamiętanie dla odpuszczenia grzechów. (48) Wy jesteście świadkami tego. (49) A oto Ja zsyłam na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż zostaniecie przyobleczeni mocą z wysokości. (50) I wywiódł ich aż do Betanii, a podniósłszy ręce swoje, błogosławił ich. (51) I stało się, gdy ich błogosławił, że rozstał się z nimi. (52) A oni wrócili do Jeruzolimy z wielką radością. (53) I byli zawsze w świątyni, chwalać Boga.

Legenda

Kolor czcionki	Motywy / idee / elementy łączące SEKCJĘ A i A1
czzerwony	wiara (lub jej brak) Słowu Bożemu / słowom anioła / słowom Jezusa / słowom kobiet
fioletowy	bezpośrednie i pośrednie odniesienia do Pism oraz waga ich zrozumienia
niebieski	kontrast pomiędzy postawami mężczyzn i kobiet
zielony	udział aniołów w przekazaniu dobrej nowiny
brązowy	motyw przekazania misji

Uwagi

1. Warstwa spina sekcje, w których jest PRZED i PO czasie wcielenia i misji Chrystusa.
2. Sekcje, zestawiając mężczyzn z kobietami, pokazują w zdecydowanie lepszym świetle kobiety. Mężczyźni okazują niewiarę mimo zajmowanej pozycji lub doświadczenia.
3. Pomimo różnych słabości wierzący otrzymują misję, najpierw - wprowadzenia Chrystusa, a później - zwiastowania Jego dzieła.

SEKCJA B - Łk 2,1-40

(1) I stało się w owe dni, że wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisano cały świat. (2) Pierwszy ten spis odbył się, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii. (3) Szli więc wszyscy do spisu, każdy do swego miasta. (4) Poszedł też i Józef z Galilei, z miasta Nazaretu, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, dlatego że był z domu i z rodu Dawida, (5) Aby był spisany wraz z Marią, poślubioną sobie małżonką, która była brzemienna. (6) I gdy tam byli, nadszedł czas, aby porodziła. (7) I porodziła syna swego pierworodnego, i owinęła go w pieluszki, i położyła go w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. (8) A byli w tej krainie pasterze w polu czuwający i trzymający nocne straże nad stadem swoim. (9) I anioł Pański stanął przy nich, a chwała Pańska zewsząd ich oświeciła; i ogarnęła ich bojaźń wielka, (10) i rzekł do nich anioł; Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkiego ludu, (11) gdyż dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowy. (12) A to będzie dla was znakiem: Znajdziecie niemowlętko owinięte w pieluszki i położone w żłobie. (13) I zaraz z aniołem zjawiono się mnóstwo wojsk niebieskich, chwalcących Boga i mówiących: (14) Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie. (15) A gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze rzekli jedni do drugich: Pójdźmy zaraz aż do Betlejemu i oglądajmy to, co się stało i co nam objawił Pan. (16) I śpiesząc się, przyszli, i znaleźli Marię i Józefa oraz niemowlętko leżące w żłobie. (17) A ujrzawszy, rozgłosili to, co im powiedziano o tym dziecieniu. (18) I wszyscy, którzy słyszeli, dziwili się temu, co pasterze im powiedzieli. (19) Maria zaś zachowywała wszystkie te słowa, rozważając je w sercu swoim. (20) I wrócili pasterze, wielbiąc i chwalcąc Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im powiedziano. (21) A gdy minęło osiem dni, aby obrzezano dziecko, tedy nadano mu imię Jezus, jak je nazwał anioł, zanim się w żywocie poczęło.

(22) A gdy minęły dni oczyszczenia ich według zakonu Mojżeszowego, przywieśli je do Jerozolimy, aby je stawić przed Panem, (23) Jak napisano w zakonie Pańskim, iż: Każdy pierworodny syn będzie poświęcony Panu, (24) I aby złożyć ofiarę według tego, co powiedziano w zakonie Pańskim, parę synogarlic albo dwa gołąbki. (25) A był wtedy w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon; człowiek ten był sprawiedliwy i bogobojny i oczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty był nad nim. (26) Temu Duch Święty objawił, iż nie ujrzysz śmierci, zanim by nie oglądał Chrystusa Pana. (27) Przyszedł więc z natchnienia Ducha do świątyni, a gdy rodzice wnosili dziecko Jezus, by wypełnić przepisy zakonu co do niego, (28) on wziął je na ręce swoje i wielbił Boga, mówiąc: (29) Teraz puszczasz sługę swego, Panie, według słowa swego w pokoju, (30) gdyż oczy moje widziały zbawienie twoje, (31) które przygotowałeś przed obliczem wszystkich ludów: (32) Światłość, która oświeci pogan, i chwałę ludu twego izraelskiego. (33) A ojciec jego i matka dziwili się temu, co mówiono o nim. (34) I błogosławił im Symeon, i rzekł do Marii, matki jego: Oto ten przeznaczony jest, aby przezeń upadło i powstało wielu w Izraelu, i aby był znakiem, któremu się sprzeciwiać będą, (35) i aby były ujawnione myśli wielu serc; także twoją własną duszę przeniknie miecz. (36) I była Anna, prorokini, córka Fanuela, z plemienia Aser; ta była bardzo podeszła w latach, a żyła siedem lat z mężem od panieństwa swego, (37) i była wdową do osiemdziesiątego czwartego roku życia, i nie opuszczała świątyni, służąc Bogu w postach i w modlitwach dniem i nocą. (38) I nadszedłszy te same godziny, wielbiła Boga i mówiła o nim wszystkim, którzy oczekiwali odkupienia Jerozolimy. (39) A gdy wykonali wszystko według zakonu Pańskiego, wrócili do Galilei, do miasta swego Nazaretu. (40) A dziecko rosło i nabierało sił, było pełne mądrości, i łaska Boża była nad nim.

SEKCJA B1 - Łk 23,26-56

(26) A gdy go prowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona Cyrenejczyka, który szedł z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. (27) A szła za nim liczna rzesza ludu i niewiast, które biadały i płakały nad nim. (28) Jezus zaś, zwróciwszy się do nich, rzekł: Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade mną; lecz płaczcie nad sobą i nad dziećmi swoimi, (29) bo oto idą dni, kiedy mówić będą: Błogosławione niepłodne i łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły. (30) Wtedy zaczną mówić do gór: Padnijcie na nas! A do pagórków: Przykryjcie nas! (31) Gdyż, jeśli się to na zielonym drzewie dzieje, co będzie na suchym? (32) A prowadzono także dwóch złoczyńców, by ich razem z nim zgładzić. (33) A gdy przyszedli na miejsce, zwane Trupią Czaszką, ukrzyżowali go tam, także i złoczyńców, jednego po prawicy, a drugiego po lewicy. (34) A Jezus rzekł: Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. **A przy dzieleniu się jego szatami rzucali losy.** (35) A lud stał i przyglądał się. Przełożeni zaś naśmiewali się, mówiąc: Innych ratował, niechże ratuje samego siebie, jeżeli jest Chrystusem Bożym, tym wybranym. (36) Szydzili z niego także i żołnierze, podchodząc doń i podając mu ocet, (37) i mówiąc: Jeżeli Ty jesteś królem żydowskim, ratuj samego siebie. (38) Był też i napis nad nim: Ten jest królem żydowskim. (39) Tedy jeden z zawieszonych złoczyńców urągał mu, mówiąc: Czy nie Ty jesteś Chrystusem? Ratuj siebie i nas. **(40) Drugi natomiast, odezawszy się, zgromił tamtego tymi słowy: Czy ty się Boga nie boisz, choć taki sam wyrok ciąży na tobie?**

(41) Na nas co prawda sprawiedliwie, gdyż słuszną ponosimy karę za to, co uczyniliśmy, Ten zaś nic złego nie uczynił. (42) **I rzekł: Jezu, wspomnij na mnie, gdy wejdiesz do Królestwa swego.** (43) **I rzekł mu: Zaprawdę powiadam ci, dziś będziesz ze mną w raju.**

(44) **A była już mniej więcej godzina szósta i ciemność zaległa całą ziemię aż do godziny dziewiątej,** (45) **gdy zaćmiło się słońce; i rozdarła się zasłona świątyni na dwoje.**

(46) A Jezus, zawoławszy wielkim głosem, rzekł: Ojcze, w ręce twoje polecam ducha mego. I powiedziawszy to, skonał.

(47) Wtedy setnik, ujrawszy, co zaszło, oddał chwałę Bogu, powiadając: Zaiste, człowiek ten był sprawiedliwy. (48) A

wszystkie te rzesze, które się zeszły na to widowisko, ujrawszy to, co się stało, bijąc się w piersi, zawracały. (49)

Wszyscy zaś jego znajomi stali opodal, również niewiasty, które towarzyszyły mu od Galilei, widziały to. (50) A oto mąż

imieniem Józef, członek Rady, mąż dobry i sprawiedliwy, (51) z żydowskiego miasta Arimatia, który się nie zgadzał z

postanowieniem Rady i z ich postępkami, i oczekiwał Królestwa Bożego, (52) przyszedł do Piłata i prosił o ciało Jezusa. (53) I zdjawszy je, obwinął w prześcieradło i złożył

w grobowcu w skale, gdzie nikt jeszcze nie leżał. (54) A był to dzień Przygotowania i nastawał sabat. (55) A szły też za

nim niewiasty, które razem z Jezusem przybyły z Galilei i widziały grób oraz jak składano ciało jego; (56) powróciwszy

zaś przygotowały wonności i maści. Przez sabat zaś odpoczywały według przykazania.

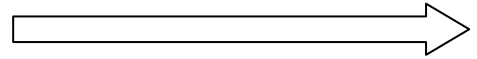
Legenda

Kolor czcionki	Motywy / idee / elementy łączące SEKCJĘ B i B1
czzerwony	ofiarowanie Ojcu Jezusa w świątyni / powierzenie się Ojcu na krzyżu
fioletowy	świadczenia dotyczące tożsamości i autorytetu Jezusa
niebieski	zapowiedź i spełnienie tego, że misji Jezusa będzie towarzyszyć sprzeciw ludzi
zielony	przeciwstawne zjawiska w otoczeniu naturalnym (pojawienie się jasności w nocy – zapadnięcie ciemności w dzień)
brązowy	podkreślona rola zachowania przykazań Prawa

Uwagi

- Rama naturalna, to okoliczności narodzin i śmierci Chrystusa.
- Pozytywne świadectwo o Chrystusie wydają raczej słabsi społecznie (osoby w podeszłym wieku Symeon i Anna, wdowa) lub skreśleni (pasterze, złoczyńca), czy wręcz obcy (setnik). Świadectwo Ojca jest pośrednie – aniołowie i zjawiska na niebie.
- W obu sekcjach pojawia się motyw prorockiej zapowiedzi.
- W sekcjach następuje nawiązanie do Jerozolimy i świątyni (prorokini Anna i przedstawiciele Wysokiej Rady to wyraźny kontrast).

SEKCJA C - Łk 2,41-3,38



Łk 2

(41) A rodzice jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. (42) I gdy miał dwanaście lat, poszli do Jerozolimy na to święto, jak to było w zwyczaju. (43) A gdy te dni dobiegły końca i wracali, zostało dziecię Jezus w Jerozolimie, o czym nie wiedzieli jego rodzice, (44) a mniemając, iż jest pośród podróźnych, uszli dzień drogi i szukali go między krewnymi i znajomymi. (45) I gdy go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy, szukając go. (46) A po trzech dniach znaleźli go w świątyni, siedzącego wpośród nauczycieli, słuchającego i pytającego ich. (47) A zdumiewali się wszyscy, którzy go słuchali, nad jego rozumem i odpowiedziami. (48) I ujrawszy go, zdziwili się. I rzekła do niego matka jego: Synu, cóżeś nam to uczynił? Oto ojciec twój i ja bolejąc szukaliśmy ciebie. (49) I rzekł do nich: Czemuście mnie szukali? Czyż nie wiedzieliście, że w tym, co jest Ojca mego, Ja być muszę? (50) Lecz oni nie rozumieli tego słowa, które im mówił. (51) I poszedł z nimi, i przyszedł do Nazaretu, i był im uległy. A matka jego zachowywała wszystkie te słowa w sercu swoim. (52) Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi.

Łk 3

(1) W piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza, gdy namiestnikiem Judei był Poncjusz Piłat, tetrarchą galilejskim Herod, tetrarchą iturejskim i trachonickim Filip, brat jego, a tetrarchą abileńskim Lizaniasz, (2) Za arcykapłanów Annasza i Kaifasza doszło Słowo Boże Jana, syna Zachariasza, na pustyni.

(3) I przeszedł całą krainę nadjordańską, głosząc chrzest upamiętania na odpuszczenie grzechów, (4) jak było napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Pańską, prostujcie ścieżki jego. (5) Każdy padół niech będzie wypełniony, a każda góra i pagórek zniesione, drogi krzywe wyprostowane, a nierówne wygładzone. (6) I ujrzą wszyscy ludzie zbawienie Boże. (7) Mówił więc do tłumów, które przychodziły, aby się dać ochrzcić przez niego: Plemię żmijowe, któż wam poddał myśl, aby uciekać przed przyszłym gniewem? (8) Wydawajcie więc owoce godne upamiętania. A nie próbujcie wmawiać w siebie: Ojca mamy Abrahama; powiadam wam bowiem, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi. (9) A już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona; wszelkie więc drzewo, które nie wydaje owocu dobrego, zostaje wycięte i w ogień wrzucone. (10) I pytały go tłumy: Cóż więc mamy czynić? (11) A on odpowiadając, rzekł im: Kto ma dwie suknie, niechaj da temu, który nie ma, a kto ma żywność, niech uczyni podobnie. (12)

Przychodzili też celnicy, by dać się ochrzcić, i mówili do niego: Nauczycielu, co mamy czynić? (13) On zaś rzekł do nich: Nie pobierajcie nic więcej ponad to, co dla was ustalono. (14) Pytali go też żołnierze, mówiąc: A my co mamy czynić? I rzekł im: Na nikim nic nie wymuszajcie ani nie oskarżajcie fałszywie dla zysku, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie. (15) Gdy zaś lud oczekiwał i wszyscy w sercach swych rozważali, czy też Jan może nie jest Chrystusem,

(16) Sam Jan odpowiedział wszystkim, mówiąc: Ja chrzczę was wodą, lecz przychodzi mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów jego; On was chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem. (17) W rękę jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje i zebrać pszenicę do spichlerza swego, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym. (18) Wiele też innych dał napomnień i zwiastował ludowi dobrą nowinę. (19) A tetrarcha Herod, strofowany przez niego z powodu Herodiady, żony brata swego, i z powodu innych złych uczynków, jakie popełnił, (20) przydał do wszystkiego i to, że wtrącił Jana do więzienia. (21) A gdy wszystek lud przyjmował chrzest i gdy Jezus został ochrzczony i modlił się, otworzyło się niebo (22) i zstąpił na niego Duch Święty w postaci cielesnej jak gołębica, i odezwał się głos z nieba: Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.

(23) A Jezus, rozpoczynając działalność, miał lat około trzydziestu, a był jak mniemano, synem Józefa, syna Helego, (24) Syna Mattata, syna Lewiego, syna Melchiego, syna Jannaja, syna Józefa, (25) Syna Matatiasza, syna Amosa, syna Nahuma, syna Heslego, syna Naggaja, (26) Syna Mahata, syna Mattatiasza, syna Semeja, syna Josecha, syna Jody, (27) Syna Joanana, syna Rezy, syna Zorobabela, syna Salatiela, syna Neriego, (28) Syna Melchiego, syna Addy, syna Kosama, syna Elmadama, syna Hera, (29) Syna Jozuego, syna Eliezera, syna Joryma, syna Mattata, syna Lewiego, (30) Syna Symeona, syna Judy, syna Józefa, syna Jonama, syna Eliakima, (31) Syna Melei, syna Menny, syna Mattaty, syna Natana, syna Dawida, (32) Syna Jessego, syna Obeda, syna Booza, syna Sali, syna Naasona, (33) Syna Aminadaba, syna Admina, syna Arniego, syna Esroma, syna Faresa, syna Judy, (34) Syna Jakuba, syna Izaaka, syna Abrahama, syna Tarego, syna Nachora, (35) Syna Seruga, syna Ragua, syna Faleka, syna Chebera, syna Szelacha, (36) Syna Kainama, syna Arpachszada, syna Sema, syna Noego, syna Lamecha, (37) Syna Metuszelacha, syna Henocha, syna Jareda, syna Malaleela, syna Kainama, (38) Syna Enosza, syna Seta, syna Adama, który był Boży.



SEKCJA C1 - Łk 22,66-23,25

Łk 22

(66) A gdy nastał dzień, zeszła się starszyzna ludu: arcykapłani i uczeni w Piśmie, i zaprowadzili go do swej Rady Najwyższej, (67) mówiąc: Jeżeli jesteś Chrystusem, powiedz nam. On zaś rzekł do nich: Choćbym wam powiedział, nie uwierzycie, (68) a choćbym pytał, nie odpowiecie. (69) Odtąd zaś Syn Człowieczy siedzieć będzie po prawicy mocy Bożej. (70) Tedy rzekli wszyscy: Czyż więc Ty jesteś Synem Bożym? A On rzekł do nich: Wy powiadacie, że jestem. (71) Oni zaś rzekli: Na cóż jeszcze potrzebujemy świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z jego ust.

Łk 23

(1) I całe ich zgromadzenie powstało, i poprowadzili go do Piłata. (2) I zaczęli go oskarżać, mówiąc: Stwierdziliśmy, że ten podburza nasz lud i wstrzymuje go od płacenia podatku cesarzowi, i powiada, że On sam jest Chrystusem, królem. (3) I zapytał go Piłat, mówiąc: To ty jesteś królem żydowskim? A On, odpowiadając, rzekł mu: To ty mówisz. (4) Piłat zaś rzekł do arcykapłanów i do tłumów: Żadnej winy w tym człowieku nie znajduję. (5) Oni natomiast obstawali przy tym i mówili: Podburza lud, nauczając po całej Judei, i to począwszy od Galilei, aż dotąd. (6) Piłat zaś, usłyszawszy to, pytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem, (7) a dowiedziawszy się, że jest poddanym Heroda, odesłał go do Heroda, który w tych dniach był właśnie w Jerozolimie. (8) Herod tedy, ujrawszy Jezusa, bardzo się ucieszył, gdyż od dłuższego już czasu pragnął go zobaczyć, ponieważ słyszał o nim i spodziewał się ujrzeć jakiś cud przez niego dokonany. (9) Wypytywał go więc wieloma słowy, lecz Ten nic mu nie

odpowiadał. (10) A byli przy tym obecni arcykapłani i uczeni w Piśmie, gwałtownie go oskarżając. (11) Wtedy Herod z żołnierzem swoim sponiewierał go i wydrwił, kazał go przybrać we wspaniałą szatę i odesłał z powrotem do Piłata. (12) I stali się Herod i Piłat tego dnia przyjaciółmi; poprzednio bowiem byli sobie wrogami. (13) A Piłat, zwoławszy arcykapłanów i przełożonych, i lud, (14) rzekł do nich: Przyprowadziliście do mnie tego człowieka jako podżegacza ludu, a tymczasem ja, przesłuchawszy go wobec was, nie znalazłem w tym człowieku żadnej z tych win, które mu przypisujecie. (15) A Herod także nie; odesłał go bowiem z powrotem do nas. I oto nie popełnił On niczego, czym by na śmierć zasłużył. (16) Każę go więc wychłostać i wypuszczę. (17) A miał obowiązek wypuszczać im jednego w związku z ich świętem. (18) Zakrzyknęli więc wszyscy razem tymi słowy: Strać tego, a wypuść nam Barabasza. (19) A ten został wtrącony do więzienia z powodu wywołanego w mieście rozruchu i zabójstwa. (20) A Piłat ponownie przemówił do nich, chcąc uwolnić Jezusa. (21) Lecz oni wołali głośno tymi słowy: Ukrzyżuj, ukrzyżuj go. (22) Wtedy on po raz trzeci odezwał się do nich: Cóż złego Ten uczynił? Niczego, czym by na śmierć zasłużył, w nim nie znalazłem. Każę go więc wychłostać i wypuszczę. (23) Oni zaś nalegali głosem wielkim, domagając się jego ukrzyżowania; a krzyki ich wzmagaly się. (24) Więc Piłat rozstrzygnął, że ma się stać według ich żądania. (25) Kazał wypuścić tego, którego oni zażądali, a który został wtrącony do więzienia za rozruch i zabójstwo, Jezusa zaś zdał na ich wolę.

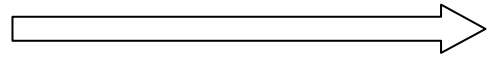
Legenda

Kolor czcionki	Motywy / idee / elementy łączące SEKCJĘ C i C1
czzerwony	motyw świadectw dotyczących szczególnych tożsamości i autorytetu Jezusa
fioletowy	motyw bezprawia nadużycia posiadanej władzy (siły)
niebieski	sąd proroka nad pokoleniem / sąd przywódców (i pokolenia) nad Synem Bożym
zielony	motyw postawy miłosierdzia

Uwagi

1. Sekcje stanowią klamrę: wprowadzenie do publicznej służby – zakończenie publicznej służby Jezusa.
2. Sekcje zestawiają prorocki sąd nad pokoleniem (Boża perspektywa), ze sądem pokolenia (sądem ludzkim) nad Synem Bożym (uwięzienie Jana Chrzciciela uprzedza reakcję pokolenia na Jezusa).

SEKCJA D - Łk 4,1-15



(1) A Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił z nad Jordanu i był wodzony w mocy Ducha po pustyni, (2) i przez czterdzieści dni **kuszony przez diabła**. W dniach tych nic nie jadł, a gdy one przeminęły, poczuł głód. (3) **I rzekł do niego diabeł: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz kamieniowi temu, aby się stał chlebem.** (4) **A Jezus mu odpowiedział: Napisano: Nie samym chlebem człowiek żyć będzie.** (5) **I wyprowadził go na górę, i pokazał mu wszystkie królestwa świata w mgnieniu oka.** (6) **I rzekł do niego diabeł: Dam ci tę całą władzę i chwałę ich, ponieważ została mi przekazana, i daję ją, komu chcę.** (7) **Jeśli więc Ty oddasz mi pokłon, cała ona twoja będzie.** (8) **A odpowiadając Jezus rzekł mu: Albowiem napisano:**

Panu Bogu swemu pokłon oddawać i tylko jemu będziesz służył. (9) **Potem zaprowadził go do Jerozolimy i postawił go na szczycie świątyni i rzekł do niego; Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół; (10) napisano bowiem: Aniołom swoim przykaże o tobie, aby cię strzegli, (11) i na rękach nosić cię będą, abyś nie uraził o kamień nogi swojej.** (12) **A Jezus, odpowiadając, rzekł mu: Powiedziano: Nie będziesz kusił Pana, Boga swego.** (13) **A gdy dokończył diabeł kuszenia, odstąpił od niego do pewnego czasu.** (14) **I powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o nim rozeszła się po całej okolicznej krainie.** (15) **On sam zaś nauczał w ich synagogach, sławiony przez wszystkich.**

Legenda

Kolor czcionki	Motywy / idee / elementy łączące SEKCJĘ D i D1
czzerwony	motyw posiłku (posilenia samego siebie – bycie „pokarmem” dla innych)
fioletowy	przejęcie panowania / objęcie królestwa (Królestwa Bożego)
niebieski	motyw ochrony / oddania życia
zielony	motyw służby; służby Jezusa / Piotra / aniołów
brązowy	zaznaczenie przystępu diabła

Uwagi

1. Podstawowe tło obu sekcji stanowi przystęp diabła (I i II).
2. Główny kierunek działań diabła w sekcjach, to doprowadzenie do odstąpienia od misji (przez Jezusa, przez uczniów).
3. Pomiedzy SEKCJĄ D a D1 widać rozszerzenie działań diabła (SEKCJA D - przeciw samemu Jezusowi; SEKCJA D1 – przeciw Jezusowi i Jego uczniom).
4. SEKCJA D1 ukazuje idee z SEKCJI D w szerszym i głębszym teologicznym znaczeniu.
5. W obu sekcjach widzimy Jezusa, który mimo wszystko panuje nad sytuacją, ma określoną wizję swojej drogi i jej celu. Deklaracje diabła nie deprymują Go, a fakt wydania Go przez apostoła sam ukazuje jako wypełnienie się Słowa Bożego.



SEKCJA D1 - Łk 21,37-22,65

Łk 21

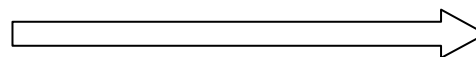
(37) I nauczał we dnie w świątyni, na noc zaś wychodził, by ją spędzić na Górze zwanej Oliwną. (38) A cały lud wczesnym rankiem podążał do niego, by go słuchać w świątyni.

Łk 22

(1) I przybliżyło się święto Przaśników zwane Paschą. (2) I szukali arcykapłani i uczeni w Piśmie sposobu, jak by go zgładzić; bali się bowiem ludu. (3) W Judasza zaś, zwanego Iskariot, który należał do dwunastu, wstąpił szatan; (4) i ten odszedłszy, umówił się z arcykapłanami i dowódcami straży co do sposobu, jak im go wydać. (5) I ucieszyli się, i ułożyli się z nim, że mu dadzą pieniądze. (6) A on zgodził się i szukał sposobu, jak by go wydać z dała od ludu. (7) I nastał dzień Przaśników, kiedy należało ofiarować baranka wielkanocnego. (8) I wysłał Piotra i Jana, rzekłszy im: Idźcie i przygotujcie nam wieczerzę paschalną do spożycia. (9) Oni zaś rzekli do niego: Gdzie chcesz, byśmy ją przygotowali? (10) On zaś rzekł do nich: Gdy wchodzić będziecie do miasta, oto spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody; idźcie za nim do domu, do którego wejdzie; (11) I powiedzcie gospodarzowi tego domu: Nauczyciel każe ci powiedzieć: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć baranka wielkanocnego z uczniami moimi? (12) A on pokaże wam przestronną jadalnię, przystrojoną, tam przygotujcie. (13) A oni odszedłszy, znaleźli, jak im powiedział, i przygotowali wieczerzę paschalną. (14) A gdy nadeszła pora, zajął miejsce przy stole, a apostołowie z nim. (15) I rzekł do nich: Gorąco pragnąłem spożyć tę wieczerzę paschalną z wami przed moją męką; (16) powiadam wam bowiem, iż nie będę jej już spożywał, aż nastąpi spełnienie w Królestwie Bożym. (17) I wzięwszy kielich, i podziękowawszy, rzekł; Weźcie go i rozdzielcie między sobą; (18) powiadam wam bowiem, iż odtąd nie będę pił z owocu winorośli, aż przyjdzie Królestwo Boże. (19) I wzięwszy chleb, i podziękowawszy, łamał i dawał im, mówiąc: To jest ciało moje, które się za was daje; to czyńcie na pamiątkę moją. (20) Podobnie i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich, to nowe przymierze we krwi mojej, która się za was wylewa. (21) Lecz oto ręka tego, który mnie wydaje, jest ze mną przy stole. (22) Wprowadź Syn Człowieczy odchodzący, jak było postanowione, ale biada temu człowiekowi, który go wydaje. (23) A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, który z nich miałby to uczynić. (24) Powstał też spór między nimi o to, kto z nich ma uchodzić za największego. (25) On zaś rzekł do nich: Królowie narodów panują nad nimi, a władcy ich są nazywani dobroczyńcami. (26) Wy zaś nie tak, lecz kto jest największy wśród was, niech będzie jako najmniejszy, a ten, który przewodzi, niech będzie jako usługujący. (27) Któż bowiem jest większy? Czy ten, który u stołu zasiada, czy ten, który usługuje? Czy nie ten, który u stołu zasiada? Lecz Ja jestem wśród was jako ten, który usługuje. (28) Wy zaś jesteście tymi, którzy wytrwali przy mnie w pokuszeniach moich. (29) A Ja przekazuję wam Królestwo, jak i mnie Ojciec mój przekazał, (30) Abyście jedli i pili przy stole moim w Królestwie moim, i zasiadali na tronach, sądząc dwanaście plemion Izraela. (31) Szymonie, Szymonie, oto szatan wyprosił sobie, żeby was przesiał jak

pszenicę. (32) Ja zaś prosiłem za tobą, aby nie ustała wiara twoja, a ty, gdy się kiedyś nawrócisz, utwierdź braci swoich. (33) On zaś rzekł do niego: Panie, z tobą gotów jestem iść i do więzienia, i na śmierć. (34) A On rzekł: Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dzisiaj kur, a ty się trzykroć zaprzecz, że mnie znasz. (35) I rzekł do nich: Gdy was posłałem bez trzosa, bez torby, bez sandałów, czy brakowało wam czegoś? A oni na to: Niczego. (36) On zaś rzekł do nich: Lecz teraz, kto ma trzos, niech go weźmie, podobnie i torbę, a kto nie ma miecza, niech sprzeda suknię swoją i kupi. (37) Albowiem mówię wam, iż musi się wypełnić na mnie to, co napisano: Do przestępców był zaliczony; to bowiem, co o mnie napisano, spełnia się. (38) Oni zaś rzekli: Panie, oto tutaj dwa miecze. A On na to: Wystarczy. (39) I wyszedłszy, udał się według zwyczaju na Górę Oliwną; poszli też z nim uczniowie. (40) A gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: Módlcie się, aby nie popaść w pokuszenie. (41) A sam oddalił się od nich, jakby na rzut kamienia, i padłszy na kolana, modlił się, (42) Mówiąc: Ojcze, jeśli chcesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie. (43) A ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go. (44) I w śmiertelnym boju jeszcze gorliwiej się modlił; i był pot jego jak krople krwi, spływające na ziemię. (45) A wstawszy od modlitwy, przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących ze smutku. (46) I rzekł do nich: Dlaczego śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie. (47) Gdy On jeszcze mówił, nadeszła zgraja, a na jej czele jeden z dwunastu, imieniem Judasz, i ten zbliżył się do Jezusa, aby go pocałować. (48) Jezus zaś rzekł do niego: Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego? (49) A ci, którzy byli przy nim, widząc, na co się zanosi, rzekli: Panie, czy mamy bić mieczem? (50) I uderzył jeden z nich sługę arcykapłana, i odciął mu prawe ucho. (51) A Jezus odezwał się i rzekł: Zaniechajcie tego! I dotknąwszy ucha, uzdrowił go. (52) Wtedy rzekł Jezus do arcykapłanów i dowódców straży świątynnej, i starszych, którzy podeszli do niego: Jak na zbójcę wysłicie z mieczami i kijami? (53) Gdy codziennie bywałem z wami w świątyni, nie podnieśliście na mnie ręki. Lecz to jest wasza pora i moc ciemności. (54) Pojmawszy go tedy, zawiedli go i wprowadzili do pałacu arcykapłana. Piotr zaś szedł za nim z daleka. (55) A gdy rozpalili ognisko na środku podwórza i usiedli wokoło, usiadł i Piotr wśród nich. (56) Gdy zaś pewna służąca zobaczyła go siedzącego w blasku ognia, przyjrawszy mu się, rzekła: I ten był z nim. (57) On zaś zaparł się, mówiąc: Niewiasto, nie znam go. (58) A niedługo potem ktoś inny, zobaczywszy go, rzekł: I ty jesteś z nich. A Piotr rzekł: Człowieku, nie jestem. (59) A po upływie mniej więcej jednej godziny ktoś inny zapewniał, mówiąc: Doprawdy, i ten był z nim, jest przecież Galilejczykiem. (60) Piotr zaś odrzekł: Człowieku, nie wiem, co mówisz. I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, zapiał kur. (61) A Pan, obróciwszy się, spojrzał na Piotra; i przypomniał sobie Piotr słowo Pana, jak do niego rzekł: Zanim kur dziś zapieje, trzykroć się mnie zaprzecz. (62) I wyszedłszy na zewnątrz, gorzko zapłakał. (63) A mężowie, którzy go pilnowali, naigrawali się z niego i bili go. (64) I zasłoniwszy mu twarz, pytali go, mówiąc: Prorokuj, kto jest ten, co cię uderzył? (65) I wiele innych bluźnierstw wypowiadali przeciwko niemu.

SEKCJA E - Łk 4,16-30



(16) I przyszedł do Nazaretu, gdzie się wychował, i wszedł według zwyczaju swego w dzień sabatu do synagogi, i powstał, aby czytać.

(17) I podano mu księgę proroka Izajasza, a otworzywszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane: (18) Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie, abym zwiastował ubogim dobrą nowinę, posłał mnie, abym ogłosił jeńcom wyzwolenie, a ślepyim przejrzenie, abym uciśnionych wypuścił na wolność, (19) Abym zwiastował miłościwy rok Pana. (20) I zamknąwszy księgę, oddał ją słudze i usiadł. A oczy wszystkich w synagodze były w niego wpatrzone. (21) Zaczął tedy mówić do nich: Dziś wypełniło się to Pismo w uszach waszych. (22) I wszyscy przyświadcza mu, i dziwili się słowom łaski, które wychodziły z ust jego, i mówili: Czyż ten nie jest synem Józefa? (23) I rzekł do nich: Zapewne powiecie mi owo przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie.

Dokonaj także tutaj, w ojczyźnie swojej, tych wielkich rzeczy, które, jak słyszeliśmy, wydarzyły się w Kafarnaum. (24) I rzekł: Zaprawdę powiadam wam, iż żaden prorok nie jest uznawany w ojczyźnie swojej. (25) Prawdziwie zaś mówię wam: Wiele było wdów w Izraelu w czasach Eliasza, kiedy niebo było zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak iż był wielki głód na całej ziemi, (26) a do żadnej z nich nie został posłany Eliasz, tylko do wdowy w Sarepcie Sydońskiej. (27) I było wielu trędowatych w Izraelu za Elizeusza, proroka, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Naaman Syryjczyk. (28) I wszyscy w synagodze, słysząc to, zawrżeli gniewem (29) i powstawszy wypchnęli go z miasta, i wywiedli go aż na szczyt góry, na której miasto ich było zbudowane, aby go w dół strącić. (30) Lecz On przeszedł przez środek ich i oddalił się.

Legenda

Kolor czcionki	Motywy / idee / elementy łączące SEKCJĘ E i E1
czzerwony	motyw oczekiwania nauki od Jezusa
fioletowy	nawiązania do pism w odniesieniu do pozycji jaką zajmuje Jezus oraz do Jego misji
niebieski	gesty, zapowiedzi prorockie i prorockie mowy sądu
zielony	niedowierzenie / nienawiść w stosunku do Jezusa oraz woła pozabawienia Go życia
brązowy	motyw świadomości cudownych dzieł Jezusa u osób odrzucających Jego autorytet

Uwagi

1. Prosty klucz łączący obie części to odrzucenie przez najbliższych – w porządku naturalnym i w porządku służby Bożej.
2. W sekcjach Pan Jezus zobrazowany jest przede wszystkim jako Prorok i Nauczyciel (SEKCJA E1 rozszerza tę prezentację o kilka odniesień do innych ról Jezusa – Króla, Syna Dawida, Syna Człowieczego).
3. W obu sekcjach dominuje klimat napięcia i zdecydowanego sprzeciwu w stosunku do Jezusa (wyraźna chęć spowodowania Jego śmierci). Postawy pozytywne są obecne, ale znajdują się na drugim planie.
4. W obu sekcjach brak cudownych działań Jezusa (dominują mowa i gesty prorockie).

SEKCJA E1 - Łk 19,29-21,36

(29) A gdy się przybliżył do Betfage i do Betanii, do Góry zwanej Oliwną, wysłał dwóch spośród uczniów swoich, (30) mówiąc: Idźcie do wioski naprzeciwko, w której, gdy do niej wejdziecie, znajdziecie osłę uwiązane, na którym nikt z ludzi jeszcze nie siedział, i odwiązawszy je, przyprowadźcie. (31) A jeśli by was kto pytał: Dlaczego odwiązujecie, powiedzcie tak: Pan go potrzebuje. (32) A gdy odeszli ci, którzy zostali wysłani, znaleźli, jak im powiedział. (33) Gdy zaś oni odwiązali osłę, rzekli jego właściciele do nich: Dlaczego odwiązujecie osłę? (34) A oni rzekli: Pan go potrzebuje. (35) I przywieźli je do Jezusa, i narzuciwszy swoje szaty na osłę, wsadzili na nie Jezusa. (36) A gdy On jechał, rozpościerali szaty swoje na drodze. (37) Gdy zaś zbliżał się już do podnóża Góry Oliwnej, zaczęła cała rzesza uczniów radośnie chwalić Boga wielkim głosem za wszystkie cuda, jakie widzieli, (38) mówiąc: **Błogosławiony, który przychodzi Jako król w imieniu Pańskim**; Na niebie pokój I chwała na wysokościach. (39) A niektórzy faryzeusze z tłumu mówili do niego: **Nauczycielu, zgrom uczniów swoich.** (40) I odpowiadając, rzekł: Powiadam wam, że jeśli ci będą milczeć, kamienie krzyżować będą. (41) A gdy się przybliżył, ujrawszy miasto, zapłakał nad nim, (42) mówiąc: Gdybyś i ty poznało w tym to dniu, co służy ku pokojowi. Lecz teraz zakryte to jest przed oczyma twymi. (43) Gdyż przyjdą na ciebie dni, że twoi nieprzyjaciele usypią wał wokół ciebie i otoczą, i ścisną cię zewsząd. (44) I zrównają cię z ziemią i dzieci twoje w murach twoich wytepią, i nie pozostawią z ciebie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu nawiedzenia swego. (45) A wszedłszy do świątyni, zaczął wypędzać sprzedawców, (46) mówiąc do nich: Napisano: I będzie mój dom domem modlitwy, wy zaś uczyniliście z niego jaskinię zbójców. (47) **I nauczał codziennie w świątyni.** Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie, a także przedniejsi z ludu szukali sposobności, by go zgładzić. (48) Lecz nie znajdowali nic, co by mogli uczynić, **cały lud bowiem słuchając go, garnał się do niego.**

Łk 20

(1) I stało się jednego dnia, gdy nauczał lud w świątyni i zwiastował dobrą nowinę, że przystąpili arcykapłani i uczeni w Piśmie wraz ze starszymi (2) I rzekli do niego, mówiąc: Powiedz nam, jaką mocą to czynisz albo kto ci dał moc. (3) A On, odpowiadając, rzekł do nich: Zapytam i Ja was o pewną rzecz, a powiedzcie mi! (4) Czy chrzest Jana był z nieba, czy od ludzi? (5) Oni zaś rozważali to, mówiąc między sobą: Jeśli powiemy: Z nieba, to rzecze: Czemuście więc mu nie uwierzyli? (6) Jeśli zaś powiemy: Od ludzi, cały lud ukamieniuje nas, jest bowiem przekonany, że Jan jest prorokiem. (7) Odpowiedzieli więc, że nie wiedzą, skąd. (8) Tedy Jezus powiedział do nich: To i Ja wam nie powiem, jaką mocą to czynię.

(9) I począł mówić do ludu to podobieństwo: Pewien człowiek zasadził winnicę i wydzierżawił ją wieśniakom, i odjechał na dłuższy czas. (10) A we właściwym czasie posłał

do tych wieśniaków sługę, aby mu dali owoców z winnicy. Ale wieśniacy, obiwszy go, odprawili z niczym. (11) Ponownie więc posłał innego sługę. Lecz oni i tego obili i znieważyli, i odprawili z niczym. (12) Potem jeszcze trzeciego posłał. A oni także i jego poranili i wyrzucili precz. (13) **Rzekł tedy właściciel winnicy: Co mam uczynić? Wyślę syna mego umiłowanego; może tego uszanują.** (14) **Lecz gdy go wieśniacy ujrzeni, rozprawiali między sobą, mówiąc: To jest dziedzic, zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze.** (15) **I wyrzuciwszy go poza winnicę, zabili.** Co więc uczyni im właściciel winnicy? (16) Przyjdzie i wytraci tych wieśniaków, a winnicę odda innym. Usłyszawszy to, rzekli: Przenigdy! (17) **On zaś, spojrzawszy na nich, rzekł: Cóż więc znaczy to, co napisane: Kamień, który odrzucili budowniczowie, stał się kamieniem węgielnym?** (18) **Każdy, kto by upadł na ten kamień, roztrzaska się, a na kogo by on upadł, zmiażdży go.** (19) A uczeni w Piśmie i arcykapłani chcieli go dostać w swoje ręce w tej właśnie godzinie, lecz bali się ludu. Zrozumieli bowiem, że przeciwko nim skierował to podobieństwo. (20) Śledzili go więc, nasłali szpiegów, którzy udając sprawiedliwych, mieli go przyłapać na jakimś słowie, aby go wydać władzy i mocy starosty. (21) I zadali mu takie pytanie: **Nauczycielu, wiemy, że dobrze mówisz i nauczasz, i nie masz względu na osobę, lecz zgodnie z prawdą drogi Bożej nauczasz.** (22) **Czy godzi się nam płacić podatek cesarzowi, czy nie?** (23) Lecz On, przejrawszy ich podstęp, rzekł do nich: (24) **Pokażcie mi denar.** Czyją nosi podobiznę i napis? A oni rzekli: Cesarza. (25) On zaś rzekł do nich: **Oddawajcie więc cesarzowi, co jest cesarskie, a Bogu, co jest Boże.** (26) **I nie zdołali go złapać na słowie przed ludem, a nie mogąc wyjść z podziwu nad jego odpowiedzią, zamilkli.** (27) Potem przystąpili do niego niektórzy saduceusze, zaprzeczający zmartwychwstaniu, i zadali mu pytanie, (28) mówiąc: **Nauczycielu, Mojżesz napisał nam, że jeśli czyjś brat żonaty umrze bezdzietnie, powinien jego brat pojąć żonę i wzbudzić potomstwo bratu swemu.** (29) **Otóż było siedmiu braci.** I pierwszy, pojąwszy żonę, umarł bezdzietnie. (30) **Także i drugi, (31) i trzeci pojął ją; i podobnie także owych siedmiu nie pozostawiło po sobie dzieci i pomarło.** (32) **Wreszcie zmarła i ta niewiasta.** (33) **Otóż, którego z nich żoną będzie przy zmartwychwstaniu ta niewiasta? Wszak owych siedmiu miało ją za żonę.** (34) I rzekł do nich Jezus: **Synowie tego świata żenią się i za mąż wychodzą, (35) lecz ci, którzy zostają uznani za godnych dostąpienia tamtego świata i zmartwychwstania, ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą.** (36) **Gdyż już nie mogą umrzeć, są bowiem równi aniołom, a jako uczestnicy zmartwychwstania są synami Bożymi.** (37) **A że umarli wzbudzeni będą, to i Mojżesz zaznaczył przy krzaku gorejącym, gdy nazywa Pana Bogiem Abrahama i Bogiem Izaaka, i Bogiem Jakuba.** (38) **Nie jest On przeto Bogiem umarłych, ale żywych.** Dla niego bowiem wszyscy żyją. (39) **A odpowiadając na to, niektórzy z uczonych w Piśmie rzekli: Nauczycielu! dobrze powiedziałeś.**

(40) Gdyż już nie odważyli się pytać go o cokolwiek. (41) Rzekł więc do nich: Jak to jest, że mówią, iż Chrystus jest synem Dawidowym? (42) Sam Dawid bowiem powiada w księdze Psalmów: Rzekł Pan Panu memu; Siądź po prawicy mojej, (43) aż położę nieprzyjaciół twoich podnóżkiem stóp twoich. (44) Dawid więc nazywa go Panem, jakże więc jest jego synem? (45) A gdy cały lud słuchał, rzekł do uczniów. (46) Strzeżcie się uczonych w Piśmie, którzy chętnie chodzą w długich szatach i lubią pozdrowienia na placach i pierwsze krzesła w synagogach, i przednie miejsca na ucztach, (47) a pożerają domy wdów i dla pozoru długie modły odprawiają. Ci surowszy otrzymają wyrok.

Łk 21

(1) A podniósłszy oczy, ujrzał bogaczy, wrzucających swe dary do skarbny. (2) Ujrzał też pewną ubogą wdowę, wrzucającą tam dwa grosze, (3) i rzekł: Zaprawdę powiadam wam, iż ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy. (4) Albowiem oni wszyscy dorzucili do darów z tego, co im zbywa, ona zaś złożyła z niedostatku swojego wszystko, co miała na swe utrzymanie. (5) A gdy niektórzy mówili o świątyni, iż jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i klejnotami, rzekł: (6) Przyjdą dni, kiedy z tego, co widzicie, nie pozostanie kamień na kamieniu, którego by nie rozwalono. (7) Zapytali go, mówiąc: Nauczycielu! Kiedy więc to będzie i jaki będzie znak, gdy to nastąpi? (8) On zaś rzekł: Baczcie, by nie dać się zmylić. Wielu bowiem przyjdzie w imieniu moim, mówiąc: Ja jestem, i: Czas się przybliżył. Nie idźcie za nimi! (9) Gdy zaś usłyszycie o wojnach i rozruchach, nie lękajcie się; to bowiem musi stać się najpierw, lecz nie zaraz potem będzie koniec. (10) Wtedy rzekł do nich: Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu, (11) i będą wielkie trzęsienia ziemi i miejscami zarazy, i głód, i straszne widoki, i znaki ogromne z nieba. (12) Lecz zanim się to wszystko stanie, podniosą na was swe ręce i prześladować was będą i wydawać do synagog i więzień, i wodzić przed królów i namiestników dla imienia mego. (13) To da wam sposobność do złożenia świadectwa. (14) Weźcie więc to sobie do serca, by nie przygotowywać sobie naprzód obrony. (15) Ja bowiem dam wam usta i mądrość, której nie będą mogli się oprzeć, ani jej odeprzeć wszyscy wasi przeciwnicy. (16) A będą was wydawać i rodzice, i bracia, i krewni, i przyjaciele, i zabijając niektórych z was, (17) i będziecie znienawidzeni przez wszystkich dla imienia mego. (18) Lecz i włos z głowy waszej nie zginie. (19) Przez wytrwałość swoją zyskacie dusze wasze. (20) Gdy zaś ujrzyte Jerozolimę otoczoną przez wojska, wówczas wiedźcie, że przybliżyło się jej zburzenie. (21) Wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry, a ci, którzy są w obrębie miasta, niech wyjdą z niego, a mieszkańcy wsi niech nie wchodzą do niego. (22) Gdyż dni te, to dni odpłaty, aby się wypełniło wszystko, co jest napisane. (23) Biada brzemennym i karmiącym w owe dni; będzie bowiem wielka niedola na ziemi i gniew nad tym ludem, (24) i padną od

ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan. (25) I będą znaki na słońcu, księżycu i na gwiazdach, a na ziemi lęk bezradnych narodów, gdy zahuczy morze i fale. (26) Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszają się. (27) I wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. (28) A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze. (29) I powiedział im podobieństwo: Spójrzcie na drzewo figowe i na wszystkie drzewa; (30) gdy widzicie, że już puszczają pąki, sami poznajecie, iż lato już blisko. (31) Tak i wy, gdy ujrzyte, że to się dzieje, wiedźcie, iż blisko jest Królestwo Boże. (32) Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, a wszystko to się stanie. (33) Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.

(34) Baczcie na siebie, aby serca wasze nie były ociężałe wskutek obżarstwa i opilstwa oraz troski o byt i aby ów dzień was nie zaskoczył (35) niby sidło; przyjdzie bowiem zniecka na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. (36) Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli ująć przed tym wszystkim, co nastanie, i stanąć przed Synem Człowieczym.

